

# Parmenidejski dialog Zabójstwa i Nie Zabijaj

Autor tekstu: **Emanuele Severino**

Tłumaczenie: **Marek Bończak**

## Dialog między Przykazaniem Nie Zabijaj, Zabójstwem i Narodem

**E**manuele Severino, włoski pisarz, który doznawszy swego rodzaju „ośnienia” porzucił pracę naukową na wydziale filozofii mediolańskiego uniwersytetu katolickiego i stał się zagorzałym zwolennikiem filozofii Parmenidesa [1]. Przez pięćdziesiąt lat wykładał filozofię na uniwersytecie w Wenecji. Dokonał oryginalnej krytyki filozofii zachodniej zbudowanej na metafizyce Arystotelesa upatrując w niej nieuleczalne dążenie do nihilizmu. W tej perspektywie chrześcijaństwo, które ze swoją wiarą w stworzenie *ex nihilo* głosi, że byty, które nie były są i nie będą jest czymś z natury nihilistycznym. Dla Severino byty są wieczne i nie przestają być. Jest on również dogłębnym znawcą Nietzschego, Heideggera i Leopardiego.

Poniższy fragment pochodzi z jego książki *Pensieri sul cristianesimo* (Myśli o chrześcijaństwie). Dodajmy dla ułatwienia, że „Zabójstwo” jest wyznawcą doktryny Parmenidesa...

Opracowanie: **Marek Bończak**

---

**Naród.** To nie do zniesienia! Codziennie ktoś jest zabijany w tych stronach! Nie mówiąc już o tym wszystkim, co dzieje się za naszymi granicami, albo o wojnach niszczących świat! Trzeba koniecznie coś tym zrobić! A oto nadchodzi Przykazanie „Nie zabijaj”... prowadzi ze sobą jakiegoś typha z pod ciemnej gwiazdy... Witaj! Co powinniśmy zrobić?... i kim jest ten gość, którego ze sobą wleciesz?

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Nie zabijaj! Oto, co powinniście zrobić. Jeśli zaś chodzi o niego, to jest Zabójstwo, które ciągnę ze sobą, aby je skazano.

**Naród.** Tak, skażmy je. Czas z nim skończyć. Pozwólmy mu wyrazić ostatnie życzenie i w międzyczasie przygotujmy sznur.

**Zabójstwo.** (Milczy i nie wydaje się przestraszone)

**Naród.** Pośpiesz się! Wypowiedz swoje ostatnie życzenie... Dlaczego nic nie mówisz?

**Zabójstwo.** Ponieważ myślę, że ostatnie życzenie powinniśmy wyrazić oboje...

**Naród.** Czy uważasz, że to właściwy moment na żarty?!

**Zabójstwo.** Nie, mówię poważnie. Myślę, że jeżeli mam wyrazić ostatnie życzenie powinno uczynić to również Przykazanie „Nie zabijaj”...

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** A to ci dopiero! Cóż ja mam z tobą wspólnego?

**Zabójstwo.** Jestem przekonany, że masz, i to ile! Chcę powiedzieć, że jeśli ja jestem winne to i ty też.

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Ależ jesteś podłe! Mieszasz mój godny czci majestat z brudem swej duszy!

**Naród.** Dostyc! Oto lina! W przeciwnym razie opowie nam starą bajkę o tym, że skoro wieszamy je w imię sprawiedliwości to jesteśmy tacy jak ono.

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Nie, cofnij się! Właśnie dlatego, że jesteśmy inni, pozwolimy mu się wytłumaczyć zanim zapłaci za swe czyny.

**Zabójstwo.** Wcale nie zamierzałem opowiadać wam wspomnianej historyjki. Myślałem raczej o czymś znacznie treściwszym, co pozwoli mi jeszcze raz stwierdzić, że ty (i każdy kto cię posyła i narzuca ludziom) myślisz jak ja, i że na niewidzialnym dnie swego serca zabijasz ludzi dokładnie tak samo jak ja czynię to w świetle dnia.

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Jesteś niebezpiecznym wariatem... Mimo to posłuchamy cię.

**Zabójstwo.** Wpierw chciałbym zadać ci pytanie. Ty, które nakazujesz, aby nie zabijać, wiesz, czy nie wiesz kim jest człowiek?

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Też coś! Znam go tak dobrze, że zabraniam go zabijać!

**Zabójstwo.** Domyślam się, że zabraniasz tego, ponieważ zabójstwo człowieka jest pogwałceniem jego natury.

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Tak, dawniej wyrażałem się w ten sposób, szczególnie ustami Ojców Kościoła, którzy opierali się na Platonie i Arystotelesie. Można jednak powiedzieć prościej (zachowując tę samą koncepcję), że zabójstwo jest jednoznaczne z potraktowaniem człowieka jako zwykłej rzeczy.

**Zabójstwo.** Zgoda: człowiek nie jest zwykłą rzeczą. Myślę jednak, że nawet dla ciebie człowiek i zwykła rzecz mają coś wspólnego. To znaczy: ty, które zabraniasz zabójstwa, wierzysz czy nie, że ludzie rodzą się i umierają, a zatem zaczynają i kończą swój byt, jak wszystkie rzeczy na świecie?

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Oczywiście, że w to wierzę! Wszyscy w to wierzą! Nawet ty, które trudzisz się nad tym, by nastąpiła śmierć.

**Zabójstwo.** Nie da się ukryć, że się nad tym trudzę. Ale i ty, po cichaczku, nie żartujesz...

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Przestań gadać głupoty!...

**Zabójstwo.** ...dobrze już, dobrze, zostawmy to na chwilę. Teraz chciałbym jedynie przypomnieć, że również ty, tak samo jak ja, jesteś przekonane, że człowiek, jak wszystkie rzeczy na świecie, zaczyna istnieć i przestaje istnieć. Powiedz mi zatem: ty które zabraniasz zabójstwa, gdyż jest sprzeczne z naturą, jak nazwiesz ten sposób życia, który szanuje, dostosowuje się i jest zgodny z naturą człowieka?

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Nazwę je życiem dobrym i sprawiedliwym, i nazwę dobrymi i sprawiedliwymi tych, którzy je praktykują.

**Zabójstwo.** Zatem nazwiesz dobrym i sprawiedliwym tego, kto jest posłuszny i sprzyja naturze rzeczy, dając to, co się im należy.

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Oczywiście. Mędrzy mawiali niegdyś, że sprawiedliwość jest (jeśli posłużyć się wyrażeniem Tomasza z Akwinu, na którym wzoruje się Kościół katolicki) *perpetua et constans voluntas ius suum unicuique tribuere*, to znaczy: ciągłą i wytrwałą wolą, by dać każdemu (i każdej rzeczy) to, co mu się należy, jego *ius*, jego „prawo”.

**Zabójstwo.** Wydaje mi się, że uznaje się prawa wody, traktując ją jak wodę, a nie jak ogień czy kamień; uznaje się prawa ognia, traktując go jak ogień a nie jak wodę czy kamień; podobnie dla wszystkich innych rzeczy. Zatem człowiekowi uznaje się wszystkie jego prawa — jego *ius*, jak powiadasz — gdy traktuje się go jak człowieka a nie jak zwykłą rzecz, to jest wodę, ogień, kamień, czy towar.

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Właśnie tak.

**Zabójstwo.** To powiedz mi: myślę się, czy też mam rację, gdy uważam, że natura ognia dostosowuje się do nas, i że jest się wobec niego dobrym i sprawiedliwym nie tylko wtedy, gdy się go zapala, lecz i wówczas gdy się go gasi.

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Dobrze rozumujesz. Gdyby gasząc ogień nie byłibyśmy dla niego dobrzy i sprawiedliwi, aby utrzymać go zawsze potrzeba by było wszelkiego drewna ze wszystkich lasów świata, co sprawiłoby, że stalibyśmy się całkowicie źli i niesprawiedliwi wobec drewna. Poza tym, nawet gdybyśmy spalili wszelkie drewno nie udałoby nam się utrzymanie ognia na zawsze i tym samym pozostanie dobrymi i sprawiedliwymi wobec niego.

**Zabójstwo.** Oczywiście. Wcześniej czy później ogień zgaśnie. Jak wszystkie rzeczy. Już wcześniej zgodziliśmy się, że wszystkie rzeczy na świecie zaczynają być i być przestają... A teraz posłuchaj (jeśli pozwolisz mi jeszcze trochę kontynuować). Wydaje mi się, że ty i ja zgadzamy się co do tego, że natura fundamentalna wszystkich rzeczy na świecie to właśnie ich podleganie narodzinom i śmierci. Ponieważ, mimo postępu nauki, wiemy, iż prawdziwe poznanie jak jest natura wody, kamienia, ognia i człowieka jest czymś nieosiągalnym. Tymczasem z całą pewnością i błogosławieństwem nauki, oraz całej kultury antycznej i współczesnej, można stwierdzić, że natura fundamentalna, czyli istota wszystkich rzeczy na świecie, w tym człowieka, jest ich bycie przeznaczonym do narodzin i śmierci.

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Tak, dobrze mówisz. Istotą wszystkich rzeczy na świecie jest ich stawanie się, ich przechodzenie z niebytu do bycia, by powrócić do niebytu. Tak, to jest ich fundamentalna natura.

**Zabójstwo.** Dobrze! Teraz uważaj: czy nie powiedzieliśmy wcześniej, że życie dobre i sprawiedliwe to takie, które się dostosowuje, szanuje i jest zgodne z naturą rzeczy, zaś dobrym i sprawiedliwym jest ten, kto praktykuje tego rodzaju życie?

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Co chcesz przez to powiedzieć?

**Zabójstwo.** To, com powiedziało i w czym jesteśmy zgodni. Reasumujmy: dobro i sprawiedliwość jest uszanowaniem i sprzyjaniem naturze rzeczy. Mówiliśmy też, że naturą fundamentalną rzeczy na świecie są narodziny i śmierć. Właśnie dlatego nie jest się złym i

niesprawiedliwym wobec ognia ani kiedy się go zapala, ani gdy się go gasi. Również wówczas, gdy się go gasi dostosowuje się, szanuje i sprzyja jego śmiertelnej naturze.

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Zatem?

**Zabójstwo.** Zatem nie widzisz, moje drogie, że to, co mówiliśmy na temat ognia musimy powiedzieć o każdej innej rzeczy i naturze śmiertelnej w tym również o człowieku?

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Ale człowiek nie jest zwykłą rzeczą!

**Zabójstwo.** Oczywiście, jednak wcześniej ześ się zgodziło ze mną, że człowiek, będąc dalece różnym od prostych rzeczy dzieli z nimi przeznaczenie śmierci i narodzin. Również człowiek posiada śmiertelną naturę. Czy teraz wycofujesz się z tego, co uzgodniliśmy?

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Nie, nie wycofuję się. Również człowiek zaczyna i kończy być. (Ten zaś, kto wymyślił mnie i moich dziewięciu braci chciał, by również człowiek, jak inne rzeczy był „stworzeniem”).

**Zabójstwo.** Skoro tak się rzeczy mają, przechodzę do konkluzji. Podobnie jak my dostosowujemy się i sprzyjamy naturze fundamentalnej ognia i jesteśmy dobrzy i sprawiedliwi nie tylko gdy go zapalamy, ale i wówczas kiedy go gasimy, podobnie możemy powiedzieć, iż dostosowujemy się, sprzyjamy i szanujemy naturę fundamentalną człowieka, oraz jesteśmy dobrzy i sprawiedliwi dla niego nie tylko, gdy go rodzimy, produkujemy i fabrykujemy (manipulujemy nim i przeobrażamy go) za pomocą tysiąca dziwactw możliwych dzięki postępowi nauki i techniki, lecz również kiedy zabijamy go, niszczymy, szpecimy na wszystkie sposoby, jaki jesteśmy w stanie zastosować (i w tym przypadku za pomocą techniki).

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Jesteś obrzydliwym i głupim szaleńcem, gdyż nie chcesz przypomnieć sobie, że *człowiek chce żyć* i „obdarzając” go śmiercią, jak powiadasz, nie tylko nie dostosowujesz się do jego woli życia (którą dawniej nazywano „skłonnością naturalną”), lecz stosujesz najstraszliwszą przemoc wobec jego natury!

**Zabójstwo.** Rozumiem. Jednak w stawianiu się rzeczy, pragnienie życia nie znajduje się w *otchłani: przeciwstawiają się jej wrogie siły i pragnienia* (ludzkie, naturalne i boskie), dążąc do jego zniszczenia. Bycie przeznaczonym na śmierć oznacza dla człowieka walkę i porażkę z innymi siłami i pragnieniami. (Twój Bóg, który jest również moim, jest autorem najwyższym zniszczenia ludzi i rzeczy). *Natura fundamentalna człowieka*, to znaczy rozpoczynanie i kończenie istnienia, jest właśnie ową walką. Mordercza przemoc nie dostosowuje się z pewnością i nie sprzyja woli przeżycia zabitego, ale dostosowuje się i sprzyja *konfliktowi*, w którym wola przeżycia jest zaangażowana i poza którym nie istnieje; w ten sposób sprzyja ona naturze fundamentalnej zabitego. Stąd mordercza przemoc jest dla niego dobra i sprawiedliwa.

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Zbyt upraszczasz sprawę. Z drugiej strony dość już ześ mówiło.

**Zabójstwo.** Zaraz skończę i mnie powiesz. Podstawową przyczyną, dla której stwierdziliśmy, iż tworzenie i niszczenie człowieka jest rzeczą dobrą i sprawiedliwą pochodzi, jak zauważyliśmy, z naszego przekonania, że naturą fundamentalną człowieka, podobnie jak wszystkich innych rzeczy, jest jej rozpoczynanie i kończenie istnienia. To stwierdzenie przekonuje i zachwyca. Lecz przekonuje i zachwyca również ciebie, moje drogie, które wcale nie pozostajesz w tyle, jak właśnie dało mi do zrozumienia. Stwierdzenie to jest duszą wszelkiego tworzenia i niszczenia człowieka; jest duszą wszelkiego zabójstwa — moją duszą. Jednak, drogie Przykazanie „Nie zabijaj”, ustaliliśmy, że jest również twoją duszą... (oraz duszą wielkiego Twórcy i Niszczyciela rzeczy i ludzi, naszego Boga). Jest ono twoją duszą bez względu na to, czy jesteś rzecznikiem „wiary”, czy też chciałobyś stać się rzecznikiem „roзумu”... Teraz oceń samo, czym było bezmyślne, mówiąc ci to od samego początku.

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Co?

**Zabójstwo.** Że, jeśli zostanę zmuszone, do wyrażenia ostatniego życzenia, ty będziesz musiało zrobić to samo (i Bóg też); i że ty myślisz tak samo jak ja; i że na niewidzialnym dnie swego serca ty (natchnione przez Boga) zabijasz ludzi lepiej niż ja w świetle słońca. Jako że — powiedzmy wreszcie tę wielką prawdę — najbardziej naturalnym i oryginalnym sposobem zabicia człowieka, jest właśnie wierzyć, że jest on skazany na śmierć, zniszczenie jego egzystencji...

**Naród.** (*Wkładają pętlę na głowę Zabójstwa i zaczynają ciągnąć*).

**Zabójstwo.** (*Zduszonym głosem*) ...Korzeniem zabójstwa jest przekonanie, że rzeczy zaczynają się i kończą; przekonanie, które dzielisz ze mną, a ja ze wszystkimi najszlachetniejszymi formami naszej kultury i cywilizacji..., przygotujcie drugą linię!...

**Przykazanie „Nie zabijaj”.** Stójcie wszyscy! Opuśćcie go! Dziś wiele wędrowałem po świecie i jestem zmęczone. Byle tylko nie uciekł. Tej nocy nie myślmymy o tym...

---

Przypisy:

**[1]** Parmenides z Elei (ok. 540-ok. 470), filozof grecki; twórca szkoły eleatów; przeciwstawiając się jońskiej filozofii przyrody, głosił teorię jedyne go bytu (monizm), który jest wieczny (bez początku i bez końca), ciągły, niezmienny i niepodzielny; odróżniając poznanie zmysłowe i umysłowe, zdecydowanie opowiedział się za samodzielnością tego drugiego (racjonalizm), utożsamiając zarazem myśl i byt; wywarł wpływ na poglądy Platona.

(Publikacja: 16-06-2003 Ostatnia zmiana: 10-03-2005)

Oryginał.. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2505>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)